

ŚWIĘCI WOJOWNICY



W SZTUCE BIZANTYŃSKIEJ (843-1261)

Studia nad ikonografią
uzbrojenia i ubioru

Piotr Łukasz Grotowski

Wydawnictwo WAM
Kraków 2011

© Piotr Łukasz Grotowski, 2011

© Wydawnictwo WAM, 2011

Redakcja
Agnieszka Caba

Projekt okładki
Andrzej Sochacki

Fotografie na okładce
Piotr Łukasz Grotowski

Fotografie wykorzystane w materiale ilustracyjnym
pochodzą ze zbiorów autora

ISBN 978-83-7505-497-2

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-256 • faks 12 43 03 210
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA INTERNETOWA
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

Spis treści

PODZIĘKOWANIA	9
ZASADY TRANSKRYPCJI	11
WYKAZ UŻYTYCH SKRÓTÓW BIBLIOGRAFICZNYCH	15
BIBLIOGRAFIA	17
Wykaz źródeł	17
Źródła w brzmieniu oryginalnym	17
Źródła w przekładzie	22
Literatura krytyczna	23
WSTĘP	53
Zakres badań	56
Ramy czasowe	56
Dobór materiału	58
Stan badań	63
Badania nad kształtowaniem się kultu i ikonografii świętych wojowników	63
Badania nad uzbrojeniem armii średniobizantyńskiej	66
ROZDZIAŁ PIERWSZY	
ŹRÓDŁA	71
Źródła materialne (archeologiczne)	71
Źródła pisane	86
Traktaty wojskowe (strategikony, zbiory taktyk)	86
Taktikony i księgi ceremonialne	92
Leksykografia	94
Historiografia i kronikarstwo	95
Literatura piękna	102
Źródła pozagreckie	103
Źródła ikonograficzne	105
ROZDZIAŁ DRUGI	
GENEZA WIZERUNKU ŚWIĘTEGO WOJOWNIKA	109
Boży pokój a święta wojna w doktrynie chrześcijańskiej	115
Wizerunek świętego wojownika w sztuce przed ikonoklazmem	127

Typ świętego wojownika – jeźdźca	127
Typ pieszy świętego wojownika	137
Święci wojownicy a bóstwa antyczne	143
Niebiańscy wspomociele armii	150
Cesarski hufiec	156
Od kultu lokalnego do ogólnopaństwowego wizerunku wojownika – patrona	159
Dwaj święci Teodorzy	169
Wnioski	173

ROZDZIAŁ TRZECI

IKONOGRAFIA UBIORU I UZBROJENIA OCHRONNEGO

ŚWIĘTYCH WOJOWNIKÓW	175
Zbroja	175
Napierśnik	175
Napierśnik torsowy	179
Napierśnik łuskowy	183
Napierśnik lamelkowy (klibanion).	187
Przeszywanica (newrika, lorikion psilon)	201
Zawa, lorikion i problem kolczugi	204
Pozostałe elementy zbroi	213
Osłony podbrzusza (pteryges i kremasmata)	213
Kabadion (i skaramangion)	217
Naramienniki i rękawy (manikia)	221
Tunika spodnia (imation, peristithidia)	225
Proporcezki u ramion (flamuliskia)	227
Epilorikion (epanoklibanion, epithorakion).	228
Symbolika zbroi	230
Osłony rąk i nóg	234
Manikellia (chiromanika, chiropsella).	234
Nagolenniki (chalkotuba, podopsella).	238
Obuwie (pedila).	242
Niskie trzewiki (dzangia)	242
Buty wysokie (kripides, ypodimata)	245
Łapcie – serwula (muzakia) i kampagi	249
Spodnie (tubia, anaksyrides)	254
Tarcza	260
Konstrukcja tarczy	267
Kształt tarczy	277
Tarcze okrągłe i owalne (thyreos, skutarion, pelta, parma)	277
Tarcza liściasta (migdałowata).	283
Tarcza trójkątna (gotycka)	286
Przedstawienia na tarczach świętych wojowników	288
Motywy ornamentalne	290

Znaki rozpoznawcze oddziału (simeia)	292
Inskrypcje	293
Symbole religijne (i apotropaiczne)	295
Znaki protoheraldyczne	298
Symbolika i zwyczaje związane z tarczą	302
Płaszcz (mandyas)	306
Płaszcz oficerski (chlamida)	307
Płaszcz niższych oficerów i szeregowców (sagion)	317
Insignia	323
Fibula (kornukopion, porpi)	323
Pas wojskowy (diadima, zoni stratiotiki)	329
Tablion	333
Insignia symboliczne (diadem, tiara, tork)	336
Diadem	337
Symbolika diademu – corona martyrii	341
Tiara	345
Tork (maniakion)	346
Nietypowe odmiany uniformu w ikonografii świętych wojowników	352
Święci wojownicy w oficerskim uniformie paradnym	353
Święty wojownik w ujęciu prowincjonalnym (w kabadionie)	359
Kontynuacja wczesnobizantyńskiego wizerunku świętego jeźdźcy w tunice	361
Wizerunek fantastyczny świętego wojownika	362

ROZDZIAŁ CZWARTY

ORĘŻ W IKONOGRAFII ŚWIĘTYCH WOJOWNIKÓW	363
Włócznia świętego wojownika	363
Rodzaje broni drzewcowej w Bizancjum	369
Oszczep (wirytta, akontion)	369
Ciężka pika piechoty (menawlion)	371
Lanca i włócznia (dory, kontarion, lonchi)	373
Włócznia jako insygnium i oręż symboliczny	379
Crux hastata	384
Proporzec (flamulon, bandon)	390
Broń sieczna	392
Miecz (spatha, ksifos)	392
Pałasz (protoszabla?) – paramirion (machera)	407
Symbolika miecza	410
Inne rodzaje oręża świętych wojowników	417

ROZDZIAŁ PIĄTY

OPORZĄDZENIE JEŹDZIECKIE	427
Rząd koński	427
Strzemiona (skalas, anawolews)	427

Siodło i podkład (sella i efestris)	431
Pozostałe elementy rzędu końskiego	434
Ostrogi	440
Problem zbroi końskiej.	443
WNIOSKI	447
INDEKS OGÓLNY	453
INDEKS RZECZOWY	479
SPIS ILUSTRACJI	487

Zasady transkrypcji

W zapisie nazw własnych i imion pochodzenia obcego jako nadrzędną zasadę przyjęto stosowanie form występujących w języku polskim, tak w przypadku imion – niekiedy całkowicie spolonizowanych (np. gr. Ἰωάννης – pol. Jan), a czasami rzadkich lub występujących jedynie w kontekście historycznym (Κωνσταντῖνος, Ἰουστινιανός – Konstantyn, Justynian), nazwisk (np. gr. Κομνηνός – pol. Komnen), jak i nazw własnych ludów (np. gr. Ἀβαροι – pol. Awarowie) oraz nazw geograficznych (np. gr. Θεσσαλονίκη – pol. Tesalonika, Saloniki; ros. Новгород – pol. Nowogród).

W przypadkach wprowadzenia nowych nazw i terminów pochodzących z języków obcych, posługujących się alfabetem innym niż łaciński, przyjęto zasadę transkrypcji fonetycznej, dokonywanej za pomocą wyłącznie znaków stosowanych w alfabecie polskim, z wyjątkiem znaków diakrytycznych (a zatem bez liter takich jak: č, š, x, v, ž itd.). Wiąże się to niekiedy z koniecznością zastępowania jednej głoski dwiema literami (np. ξ = ks, ψ = ps) albo dwugłosek – jedną (np. τσ = c, οι = i), lecz pozwala czytelnikowi polskiemu odtworzyć oryginalne (lub w przypadku średniowiecznego języka greckiego hipotetyczne) brzmienie w granicach, na które pozwala odmienność wymowy. Dla języka greckiego przyjęto z niewielkimi zmianami zasady stosowane w transkrypcji języka nowożytnego¹, jako bliższe

¹ Jako podstawę dla polskiej transkrypcji języka nowogreckiego przyjęto pracę A. Maciejewskiej, *Uwagi na temat polskiej transkrypcji nazw i imion nowogreckich*, [w:] *Miscanella Graeca et Neohellenica*, wyd. K. T. Witczak, Łódź 1998, s. 34-45. Pewne modyfikacje wprowadzono na podstawie Treadgold 1997, s. XXI-XXIII, a także uwag na temat zmian fonetycznych, które dokonały się w języku greckim pomiędzy I a VI w. n.e., zob. Mihăescu 1968, s. 482-483. Zasady transkrypcji bizantyńskich nazw własnych opracowane przez O. Jurewicza i opublikowane ostatnio jako *Zasady spolszczania i transkrypcji imion własnych i nazw geograficznych greckich epoki bizantyńskiej*, [w:] G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum* red. W. Ceran, H. Evert-Kappesowa, S. Wiśniewski, Warszawa 2008, s. 599-626, choć godne upowszechnienia w bizantynistyce polskiej, nie mogły znaleźć zastosowania w niniejszej pracy, gdyż nie zawsze pozwalają na oddanie właściwego brzmienia i etymologii terminu.

brzmieniu średniowiecznego języka od zasad stosowanych w transkrypcji tekstów klasycznych. Przyjętą zasadę obrazuje poniższa tabela:

litera grecka	odpowiednik polski	litera grecka	odpowiednik polski	litera grecka	odpowiednik polski	litera grecka	odpowiednik polski
Α, α	a	Ζ, ζ	z	Ξ, ξ	ks	Υ, υ	y
Αι, αι	e	Η, η	i	Ο, ο	o	Φ, φ	f
Αυ, αυ	aw	Θ, θ	th	Οι, οι	i	Χ, χ	ch
Β, β	w, b ²	Ι, ι	i	Ου, ου	u	Ψ, ψ	ps
Γ, γ	g	Κ, κ	k	Π, π	p	Ω, ω	o
Γγ, γγ	ng	Λ, λ	l	Ρ, ρ	r	’ przydech	-
Δ, δ	d	Μ, μ	m	Σ, σ, ς	s	slaby	
Ε, ε	e	Μπ, μπ	b, mp ³	Τ, τ	t	(spiritus	
Ει, ει	i	Ν, ν	n	Τζ, τζ	dz	lenis)	
Ευ, ευ	ew	Ντ, ντ	d, nd	Τσ, τσ	c		

Ponadto, wyrażany znakiem graficznym ‘ przydech mocny (*spiritus asper*) – w grece klasycznej transkrybowany zazwyczaj jako h – we współczesnym języku greckim pozostaje niemy i dlatego nie jest transkrybowany.

Powyższe zasady zostały zachowane także przy transkrypcji nazw i nazwisk słowiańskich, których oryginalna forma jest zapisywana za pomocą różnych wariantów alfabetu cyrylicznego⁴:

litera cyryliczna	odpowiednik polski	litera cyryliczna	odpowiednik polski	litera cyryliczna	odpowiednik polski	litera cyryliczna	odpowiednik polski
А, а	a	І, і	i	П, п	p	Ц, ц	dz
Б, б	b	Ї, ї	i	Р, р	r	Ш, ш	sz
В, в	w	Ј, ј	j	С, с	s	Щ, щ	szcz
Д, д	d	К, к	k	Т, т	t	Ъ, ъ	-
Ђ, ђ	dź	Л, л	l (l)	Ѓ, ѓ	ć	Ы, ы	y
Е, е	e	Љ, љ	lj	У, у	u	Ь, ь	’(zmiękczenie)
Ж, ж	ż	М, м	m	Ф, ф	f	Ѣ, ѣ	jać
З, з	z	Н, н	n	Х, х	h	Є, є	e
С, с	dz	Њ, њ	ń	Ц, ц	c	Ю, ю	ju
И, и	i (ukr. y)	О, о	o	Ч, ч	cz	Я, я	ja

² Zob. *infra*, s. 13.

³ Zob. *infra*, s. 13.

⁴ Przyjęty zapis został oparty na systemie ISO oraz normie PN-59/N-01201, przy czym znaki nie występujące w pisowni polskiej zastąpiono ich fonetycznymi odpowiednikami (np. v = w, č = cz). Zapis pierwotny podaje J. Grycz, W. Borkowska, *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego*, Warszawa 1971, tabele na s. 192-195.

Jako wzór dla transkrypcji z języka arabskiego przyjęte zostały zasady tzw. *popularnej* transkrypcji polskiej określone przez B. Zagórskiego⁵, natomiast w nazwiskach zapisywanych w różnych odmianach alfabetu łacińskiego zachowano oryginalną pisownię.

Kwestia wymienności b, w i mp w transkrypcji stosowanych w średniowieczu w języku greckim liter β i μπ

W pewnym uproszczeniu i uogólnieniu można przyjąć, że średniowieczne słownictwo greckie jest mieszaniną słów pochodzących z klasycznego języka greckiego⁶ (niejednokrotnie występujących już w eposach homerowych), a także przejętych z łaciny i zapożyczonych od innych ludów. Jednocześnie jako język żywy, choć w swej wersji literackiej skostniały i chętnie odwołujący się do wzorów antycznych, podlegał stale procesowi przemian zachodzących niezależnie od wpływów zewnętrznych. Jednym z przejawów tych przemian było zastąpienie wartości fonetycznej litery β, odpowiadającej pierwotnie głosce b, głoską w.

Aby dla czytelnika jaśniejsza stała się etymologia terminów zapożyczonych z języków łacińskiego (np. *tabula* – ταβλίον.) i perskiego (np. *kaba* – καβάδιον), która dokonała się przed zakończeniem tego procesu, w transkrypcji przyjęto zasadę oddawania litery β jako b. Natomiast w innych przypadkach, kiedy brzmienie słowa, od którego dokonało się zapożyczenie, sugeruje, że nastąpiło ono po przypisaniu literze β wartości fonetycznej odpowiadającej polskiemu w (np. łac. *servus* – σέρβουλα, łac. *verutum* – βηρύττα, arab. *dżawwah* – ζάβα), w transkrypcji użyto litery w.

W podobny sposób postąpiono w przypadku transkrypcji na język polski połączenia greckich liter μπ, których (wraz z przypisaniem literze β wartości zgłoski w) zaczęto używać dla wyrażenia głoski b. Dlatego, przykładowo, dokonana niewątpliwie wcześniej adaptacja łacińskiego terminu *campagus* do języka greckiego jako καμπάγος w transkrypcji wydaje się bliższa oryginalnemu brzmieniu łacińskiemu *kampagos* niż *kabagos*.

⁵ B. R. Zagórski, *Nazwy arabskie w polskiej geografii i kartografii na tle praktyki międzynarodowej*, Polski Przegląd Kartograficzny 4 (1972), nr 4, s. 157-164. Zob. też J. Daneczek, *Gramatyka języka arabskiego*, Warszawa 1994, s. 94-96 – w zestawieniu z transkrypcją ISO.

⁶ Zazwyczaj dialektu attyckiego i koine.

Wstęp

Odkąd zaczęto przedstawiać postać ludzką, ubiór w sztuce bywa wykorzystywany jako ważny element definiujący ukazaną osobę. Niekiedy jego wyobrażenie niesie dodatkowe informacje dotyczące nie tylko wyobrażonej postaci, ale również artysty i społeczności, dla której tworzył. Działo się tak już w czasach starożytnego Egiptu, gdzie faraonów przedstawiano w koronie kompozytowej będącej zarazem nakryciem głowy i nieodłącznym atrybutem władcy, symbolizującym jego zwierzchność nad Górnym i Dolnym Państwem¹. Średniowieczne *collobium* Chrystusa w scenach *Ukrzyżowania* informuje nas o stosunku średniowiecznego społeczeństwa do Jego męczeńskiej śmierci. Nawet współczesne elementy garderoby, jak muszka, fular i krawat – niepełniące przecież funkcji użytkowej, a jedynie semiotyczną – stanowią element określający status społeczny i sytuację, w jakiej znajduje się noszący je. Także mieszkańcy Wschodniego Cesarstwa przywiązywali szczególną wagę do stroju i zawartych w nim znaczeń, o czym najlepiej mogą świadczyć liczne zakazy prawne dotyczące użycia niektórych odcieni purpury zarówno przy produkcji szat, jak i obuwia².

¹ Zob. np. Gamber 1978, s. 115-116; B. Scholz, *Atefkrone, Federkrone i Kopftuch*, [w:] BKR, s. 18, 75, 144.

² Na temat semiotycznego aspektu ubioru zob. Żygulski 1974, s. 108-110. O zastrzeżeniu purpury (*murex bandaris*) dla stroju cesarskiego mówi edykt Gracjana z r. 383 (choć już AMMIANUS, t. 1, s. 90 [XIV 9/7] wspomina o purpurowej, królewskiej szacie tkanej przez spiskowców w Tyrze w r. 354, zob. też s. 132-133 [XV 8/11, 15], gdzie jest mowa o nałożeniu przez Konstancjusza II purpurowej szaty podczas koronacji Juliana Apostaty na cezara 6 XI 335 r.; a także wiadomości o oszczerstwie rzuconym na pewnego mieszkańca Salony o imieniu Danus, jakoby miał wykraść purpurową szatę z grobu Dioklecjana oraz o bezprawnym użyciu purpury przez pewnego Akwitańczyka, t. 1, s. 160-161 [XVI 8/4, 8]). Przepis ten złagodził Leon VI w swojej *Noweli LXXX*, utrzymując jednak zakaz w przepisach dotyczących obrotu purpurowym suknem oraz szczególnymi rodzajami ubrań przeznaczonych jedynie dla dworu cesarskiego, zob. Avery 1940; Fauro 1995, s. 486-487 i przyp. 18; KS. EPARCHY, s. 27²⁻⁷, 16-18, 35²¹-36²², 37⁹⁻¹¹ [IV 1, 3; VIII 1-2, 4]; LIUDPRAND, s. 20-21 [53-56]. Na uwypuklanie symbolicznych elementów stroju w sztuce późnorzymskiej zwraca uwagę MacMullen 1964, s. 448-449. Można przyjąć, że tendencja ta przetrwała także w sztuce bizantyńskiej. Zob. też Alföldi 1952, s. 69-72, o purpurowych *clavis* na rzymskich togach senatorskich i płaszczach *ekwitów*.

Znaczenie ubioru jako elementu kompozycji wzrasta w przypadku, gdy ukazywani są przedstawiciele grup wyróżniających się od pozostałych odmiennym strojem członków społeczności. W takim przypadku można traktować szaty jako rodzaj atrybutu – nie zawsze pozwalający na rozpoznanie konkretnej osoby, ale z reguły wskazujący na jej przynależność do określonej klasy społecznej lub grupy zawodowej. W sztuce bizantyńskiej można wyróżnić przedstawienia co najmniej trzech takich grup: cesarza wraz z dostojnikami dworskimi i urzędnikami państwowymi, duchowieństwa i przedstawicieli armii³. O ile dwie pierwsze doczekały się obszernych monografii⁴ poświęconych sposobom przedstawiania i znaczeniu ich strojów, to podejmowane w kontekście badań nad ikonografią wojskowych świętych dotychczasowe próby analizy „munduru” wojskowego w sztuce bizantyńskiej nie przyniosły zadowalających rezultatów⁵.

Praca niniejsza stawia sobie za cel odpowiedź na pytanie, jak dalece wizerunki grupy świętych – nazywanych świętymi wojownikami lub świętymi wojskowymi, którą można wyodrębnić spośród szerokiego zastępu męczenników za sprawą formuły obrazowej wykorzystującej uniform wojskowy⁶, były jedynie powieleniem antycznych wzorów i odbiegającą od rzeczywistości kreacją artystyczną, a w jakim stopniu pod wpływem uzbrojenia używanego w czasach współczesnych ich powstaniu dokonała się aktualizacja kanonu ikonograficznego⁷. Rozstrzygnięcie tego problemu wydaje się istotne nie tylko ze względu na określenie samych reguł rządzących kształtowaniem wizerunku owej grupy świętych, ale też dlatego, że może przynieść odpowiedzi na pytania o charakter ich kultu. Możemy bo-

³ „Sygnały władzy, wojskowo-policyjne” oraz „sygnały kultów religijnych i obrzędów” zalicza do najwyraźniejszych przekazów dokonujących się za pomocą ubioru również Żygulski 1974, s. 109.

⁴ Na temat ikonografii cesarskiej w Bizancjum zob. Grabar 1936; Piltz 1986 oraz Piltz 1997 (głównie w oparciu o DE CER.); Parani 2003, s. 11-50 (o ceremonialnych szatach i insygniach cesarskich) oraz s. 51-100 (na temat oficjalnego ubioru dworskiego i arystokratycznego). Natomiast szaty duchownych i ich znaczenie omawia Walter 1982. Rekonstrukcję ubioru wojskowego na podstawie ikonografii postuluje ostatnio Ball 2002.

⁵ Por. ogólne stwierdzenia dotyczące elementów rynsztunku i uzbrojenia świętych wojskowych poczynione na marginesie rozważań nad ich ikonografią przez Myslivca 1934, s. 317-320 i Markowicia 1995, s. 597-599; a także wnikliwsze studium Góreckiego 1980, s. 196-218 odnoszące się niestety jedynie do wąskiej grupy przedstawień nubijskich.

⁶ Zob. *infra*, s. 175, przyp. 2.

⁷ Armstrong/Sekunda 2006, s. 15 wskazują na antykizującą manierę obowiązującą w przedstawieniach świętych wojowników w sztuce „wysokiej” i postulują poszukiwanie realiów w sztuce ludowej (np. ceramika), nie zwracając przy tym uwagi na to, że (jak sami zauważają) analizowane przez nich przedstawienie na misie z Werii na Półwyspie Chalcydyckim (XII/XIII w.) nosi cechy fantastyczne.

wiem zakładać, że w przypadku gdy kostium wojskowego świętego ukazanego na ikonie lub ścianie kościoła składał się z elementów tradycyjnych, sięgających swym rodowodem starożytności, przez średniowiecznego widza mógł być postrzegany jako nawiązujący do „dawnych czasów”, w których żył święty, ale także w skrajnych przypadkach stawać się niezrozumiałym. Z drugiej strony wprowadzenie motywów powszechnie znanych, z którymi odbiorca obcował na co dzień, zmniejszało dystans pomiędzy nim a świętym patronem pośredniczącym w jego kontakcie z Bogiem. Należy również pamiętać, że ubiór wojskowy zawsze nosił w sobie bogaty ładunek semiotyczny i symboliczny. Odczytanie tego kodu może pozwolić na zweryfikowanie dotychczasowych interpretacji przedstawień wojskowych świętych, w których widziano zarówno herosów pokonujących zło, jak i niebiańską straż przyboczną Najwyższego⁸.

W szerszym aspekcie odpowiedź na pytanie o nowatorstwo ikonograficzne ubioru wojskowego świętych wiąże się z ogólną dyskusją nad charakterem kultury i cywilizacji bizantyńskiej, jej tradycjonalizmem i ciągłym odwoływaniem się do wzorców antycznych z jednej, a poszukiwaniem jej cech oryginalnych i wytworzonych jako niezależna wartość z drugiej strony.

Podstawową zatem kwestią w badaniach nad wizerunkami wojskowych świętych wydaje się rozróżnienie elementów kostiumologicznych: 1) niewystępujących w armii bizantyńskiej, a zapożyczonych zgodnie z zasadą inercji ikonograficznej ze sztuki antycznej; 2) takich, które – znane już starożytnym – wciąż były w użyciu w czasach świetności Cesarstwa Wschodniego; 3) nowych rodzajów uzbrojenia, które jako wyraz aktualizacji ikonograficznej zostały wprowadzone do ich przedstawień pod wpływem przemian w średniowiecznej technologii wojskowej; 4) a wreszcie fantastycznych i symbolicznych. Analiza rysztunku na przedstawieniach świętych wojowników może zatem przynieść również odpowiedź na zadawane przez badaczy uzbrojenia armii bizantyńskiej pytanie, jak dalece można posługiwać się ich wizerunkami w rekonstruowaniu wyglądu oręża używanego przez średniowiecznych Greków⁹.

⁸ Zob. *infra*, s. 130 i 157-158. Pokrewny problem ikonografii archaniołów w uniformach wojskowych – przede wszystkim Michała i Gabriela – wykracza poza ramy niniejszej pracy i wymaga osobnego opracowania, choć ogólne ustalenia w niej poczynione można odnieść także do ich rysztunku. Na temat wizerunków Michała w rysztunku wojskowym zob. np. Rohland 1977, s. 136-148; Parani 2003, s. 154-155; Ovcharov 2003, s. 21-28 (autor wskazuje na związki genetyczne i ideowe z antycznymi wyobrażeniami Nike – Wiktorii).

⁹ Analizę oręża na wizerunkach świętych wojowników (przede wszystkim występującego w malarstwie ściennym) jako źródła badań nad ekwipunkiem wojskowym postuluje Manova 1969, s. 187-188 i sama w dalszym toku swego wywodu posługuje się tą metodą.

ZAKRES BADAŃ

RAMY CZASOWE

Dla pełnego zrozumienia zjawiska występowania zbrojnych świętych w sztuce Wschodniego Cesarstwa, a w szczególności ich związków z tradycją antyczną, konieczne jest sięgnięcie do przedstawień powstałych w okresie poprzedzającym ikonoklazm, a nawet pochodzących z czasów hellenistycznych. Z drugiej strony zmiany zachodzące w sposobie obrazowania uzbrojenia w sztuce powstającej pod panowaniem łacińskim w XIII wieku są również warte odnotowania jako najpóźniejsze przykłady aktualizacji ubiorów świętych wojskowych. Dlatego przyjęty w tytule pracy zakres czasowy „średniego Bizancjum” (zazwyczaj definiowanego jako okres pomiędzy ostatecznym potępieniem schizmy ikonoklastycznej w roku 843 a zdobyciem Konstantynopola przez krzyżowców w roku 1204, względnie jego odzyskaniem przez Michała VIII Paleologa w roku 1261) rozumieć należy jako ogólne ramy pracy, w których mieści się większość omawianych zjawisk, choć dla ich zrozumienia niekiedy niezbędne jest sięgnięcie do dzieł i faktów spoza tej epoki.

O wyborze sztuki średnibizantyńskiej jako obszaru badań zadecydowało kilka przyczyn. W tym okresie odradzająca się po ikonoklazmie sztuka figuratywna i antropocentryczna zredefiniowała niektóre formuły obrazowe. Wykształceniu się nowych wzorów sprzyjały też postanowienia Drugiego Soboru Nicejskiego (787), nakazujące posługiwanie się określonymi formułami dla przedstawiania poszczególnych świętych¹⁰. Z drugiej strony transformacja cesarskiej armii zapoczątkowana przez Konstantyna Wielkiego (zamieniającego stopniowo rzymski system legionowy na pogranicznych *limitanei* oraz mobilną armię polową – *comitatenses* pod dowództwem *magistri militum* i sprzymierzonych *foederati*), a kontynuowana po klęsce pod Adrianopolem w roku 378¹¹ oraz w następnych stule-

Jej podejście w odniesieniu do uzbrojenia epoki Paleologów zakwestionował ostatnio – jak się wydaje, słusznie – Bartusis 1992, s. 326. Pewną nieufność wobec dzieł sztuki zaleca badaczom uzbrojenia bizantyńskiego Koliass 1988, s. 33, wskazując na oddziaływania nastawienia społecznego na popularność tematów militarnych. W odniesieniu do wyobrażeń tarcz (s. 117, 121, przyp. 173) krytykuje on ustalenia Manowej. O archetypicznym charakterze wyobrażeń oręża w sztuce wspomina również Haldon 2002, s. 66. Ostatnio do tezy Manowej powraca Ball 2002, s. 76.

¹⁰ MANSI, t. 13, s. 252 (= ang. przekł. MANGO 1986, s. 172-173); szerzej o ikonoklazmie bizantyńskim, jego genezie i skutkach zob. Grabar 1984, *passim*.

¹¹ W szerokim społeczno-ekonomicznym aspekcie przemiany struktury armii w III i IV w. omawia Jones 1964, t. 2, s. 607-648; zob. też Treadgold 1995, s. 9-11. Analizuje on też strukturę wojskową armii za panowania cesarzy ikonoklastów na s. 21-42.

ciach przez takich cesarskich reformatorów, jak Maurycy (582-602) i Herakliusz (610-641)¹², a w omawianej epoce Nikefor II Fokas (963-969)¹³, doprowadziła do wytworzenia się nowej organizacji militarnej różniącej się strukturą i metodami walki od armii rzymskiej. Wszystkie te czynniki wpłynęły na wizerunek świętego wojownika, decydując o jego odmienności i oryginalności. Z okresu tego zachowały się także liczne traktaty wojskowe i dokumenty pozwalające rekonstruować uzbrojenie używane w ówczesnej armii Cesarstwa¹⁴, co umożliwia analizę wizerunków świętych na tle rzeczywistego ryzsztunku Bizantyńczyków.

Cezurę końcową stanowi wiek XIII, a w szczególności pojawienie się nowego stylu doby paleologowskiej, silniej odwołującego się do tradycji antycznej i wykorzystującego w znacznym stopniu motywy fantastyczne¹⁵. Proces ten wydaje się pozostawać w ścisłym związku z zanikiem bizantyńskiej państwowej organizacji militarnej – zastępowanej oddziałami zaciężnymi i prywatnymi hufcami *proniarów*¹⁶ – i zasługuje na odrębne opracowanie¹⁷.

¹² Obszerną literaturę tematu, koncentrującą się w znacznej mierze na genezie systemu temowego oraz dwie dominujące opinie (wiążącą powstanie temów z osobą Herakliusza i alternatywną, wskazującą na stopniowe wykształcenie się ich z późnoantycznych formacji pogranicznych *limitanów*) omawiają: Haldon 1993, Haldon 1993a, s. 1-9 (szczególnie stan badań na s. 1-7 wraz z literaturą w przypisach), Kaegi 1981, s. 120-136, Treadgold 1995, s. 21-32, 98-108. Termin τοῖς θεμασιν stosuje po raz pierwszy TEOFANES, t. 1, s. 300⁶ w odniesieniu do reform Herakliusza (wzmiankę tę omawia szczegółowo Oikonomidēs 1975, szczególnie s. 2-5).

¹³ Koliass 1993 (który za główne przesłanki świadczące o reformatorskich działaniach Nikefora Fokasa uznaje przypisywane mu teksty *Taktyk* i rozporządzenia regulującego kwestię nadawania dóbr ziemskich żołnierzom); Magdalino 1997, s. 16-26; por. też opinię Sziłowa 2001, uznającego argumenty wysunięte przez Koliassa i innych badaczy tematu za niewystarczające.

¹⁴ Zob. *infra*, s. 86.

¹⁵ Marković 1995a, s. 211-213 wskazuje na wyraźną antykizację uniformów świętych wojowników z Manasii oraz rozbieżności zachodzące pomiędzy ich uzbrojeniem a zachowanym, współczesnym im orężem. Przychyla się on także do tezy, że wizerunki świętych wojskowych powstałe w X i XI w. są w znacznej mierze wzorowane na rzeczywistym ryzsztunku. Z kolei Parani 2003, s. 111-112, 143 łączy brak wzmianek o pancerzach lamelkowych w źródłach późnobizantyńskich z ich fantastycznymi wyobrażeniami i uznaje je za przejawy zaniku stosowania tego typu osłon.

¹⁶ O zaniku samodzielnej organizacji wojskowej w Bizancjum po r. 1204 zob. Koliass 1988, s. 27; zaś o źródłach systemu *pronii* zob. Magdalino 1997, s. 32-36; Karayannopoulos 1996. Parani 2003, s. 136, 143 (w odniesieniu do broni białej i zbroi lamelkowej) na podstawie przesłanek ikonograficznych wysuwa hipotezę o zaniku produkcji oręża w epoce późnobizantyńskiej.

¹⁷ Pracę doktorską poświęconą ikonografii świętych wojowników w czasach Paleologów przygotowuje pod kierunkiem prof. T. Koliassa na uniwersytecie w Janinie A. Babuin.

DOBÓR MATERIAŁU

Pojęcie sztuki bizantyńskiej – stosowane niekiedy wyłącznie do sztuki Konstantynopola – w szerszym rozumieniu implikuje skupienie się na dziełach powstałych na całym obszarze Cesarstwa Wschodniego (w odróżnieniu od pojemniejszego terminu „sztuka Kościoła Wschodniego”). Pojęcie to odnosi się do dzieł zróżnicowanych tak pod względem poziomu artystycznego i stylu, jak i warunków, w których powstawały. Obok silnie osadzonej w tradycji antycznej sztuki tworzonej na cesarskim dworze w stolicy, obejmuje ono powstałe w środowiskach monastycznych malowidła skalnych kościołów Kapadocji i prowincjonalne freski kościołów Mani – częstokroć nieudolne w warstwie stylowej, ale zarazem nowatorskie w rozwiązaniach ikonograficznych. Prócz sztuki tworzonej w granicach Cesarstwa do sztuki bizantyńskiej należy bezsprzecznie zaliczyć dzieła wykonywane przez greckich artystów na zamówienie obcych mecenasów, czego przykładem mogą być mozaiki zdobiące sycylijskie katedry w Cefalù (1148) i Monreale (1180-1189) oraz kościoły Martorana (ok. 1143) i Capella Palatina (1143-1154) w Palermo, jak również dekoracje mozaikowe w kijowskim soborze Świętej Zofii (1037, 1061-1067) i z tamtejszego monasteru Archaniola Michała (ok. 1108-1113). Do tej grupy należy włączyć również mniejsze, przenośne dzieła sztuki, takie jak manuskrypty, ikony, rzeźby (zazwyczaj niewielkich rozmiarów), a także drobne wyroby rzemiosła artystycznego stanowiące część artystycznej spuścizny Bizancjum, a przechowywane obecnie w różnych kolekcjach na całym świecie. Przykładem zbioru takich obiektów powstałego już w czasach bizantyńskich są ikony zgromadzone w klasztorze Świętej Katarzyny na Synaju¹⁸, zaś wśród współcześnie tworzonych kolekcji wystarczy wymienić Muzeum Instytutu Dumbarton Oaks w Waszyngtonie.

Rozpatrując ikonografię świętych wojowników, nie można jednak pominąć kręgów artystycznych powiązanych bezpośrednio ze sztuką Cesarstwa, choć niestanowiących jego części składowej. Dzieje się tak w przy-

¹⁸ Zob. Łazarew 1960, s. 152-157; Łazarew 1966. Co prawda NESTOR, s. 120-121, opisując pod r. 1108 fundację cerkwi Świętego Michała nie wspomina o udziale greckich artystów w jej powstaniu, o których wzmiankuje przy okazji fundacji cerkwi Dziesięcinnej przez Włodzimierza w r. 989 (s. 52). Jednak NESTOR, s. 89, nie pisze także o udziale Greków w budowie cerkwi Bogurodzicy Pieczerskiego Monasteru (1088), poświadczonym przez PATERYK, s. 152-158 [II, III]. Na temat kontaktów Bizancjum z Zachodem ostatnio W. D. Wixom, [w:] *Glory of Byzantium*, s. 435-441 (z podstawową bibliografią zagadnienia) – o ikonach w XII w. przewożonych do Zachodniej Europy, mozaikach na Sycylii i w Wenecji. O środowisku synajskim ostatnio K. Weitzmann, A. Paliouras i G. Galavaris, [w:] *Sinai*, s. 61-102.

padku sztuki koptyjskiej w Egipcie – swymi korzeniami sięgającej czasów sprzed podboju arabskiego (w latach 640-642), a także dzieł powstałych w Nubii, Syrii, Armenii i Gruzji. Uwzględnienie dwóch pierwszych z tych środowisk jest szczególnie istotne dla rozważań nad początkowym stadium ikonografii grupy wojskowych świętych. W regionach tych – nieodkniętych działalnością ikonoklastów – zachowała się znaczna liczba przykładów wczesnych wyobrażeń świętych wojowników¹⁹, pozwalająca na odtworzenie procesu kształtowania się ich ikonografii. Wyobrażenia pochodzenia syryjskiego, zwłaszcza powstałe po utworzeniu państw krzyżowych, mogą służyć jako przykład splatania się wpływów łacińskich z bizantyńskimi, cypryjskimi, armeńskimi oraz tradycją lokalną²⁰. Natomiast w przypadku Armenii i Gruzji, związanych z Bizancjum silnymi więzami za sprawą organizacji wojskowej²¹, przenikanie wpływów artystycznych było bardzo wyraźne²².

¹⁹ Pomimo edyktów z lat 689 i 722, nakazujących usunięcie dekoracji zewnętrznych kościołów, muzułmańscy władcy nie ingerowali w wewnętrzny ich wystrój, zob. Wessel 1965; Bourguet 1991, szczególnie s. 27-39; rzymskie czasopismo „Orientalia” od roku 1949 publikuje szeroką *Bibliographie copte*, red. J. Simon; Na temat chrześcijańskiego królestwa Nubii zob. D. W. Johnson, A. Kazhdan, *Nubia*, [w:] ODB, t. 3, s. 1500; o świętych wojownikach w malarstwie nubijskim zob. Górecki 1980.

²⁰ Na temat związków artystycznych między Bizancjum, Cyprzem, Syrią i Armenią ostatnio Christoforaki 2001. Syro-palestyńskie przykłady wizerunków świętych wojowników omawiają Dodd 1992, s. 84-87, il. 29; Hunt 1991; Folda 1995, s. 403; Folda/French 1982, s. 194-195.

²¹ Oba kraje służyły Cesarstwu jako miejsce zaciągu rekruta, zob. np.: o udziale Ormian w obronie Konstantynopola podczas najazdu awarskiego w 626 r. CHPASCH, t. 1, s. 724¹¹⁻¹⁵, na temat rekrutacji PRAECEPTA, s. 12² [I 1] oraz DE CER, s. 667³ [II 45] i *Nowela III* Nikefora Fokasa, BAZYLIKI, t. 1, s. 258-259 [VI 19] (= LEON DIAKON, s. 318-320); o Gruzinach np. DAI, t. 1, s. 192¹⁰⁰⁻¹⁰¹ [43]; DE CER, s. 435¹³⁻¹⁵ [I 96] (o Toronitach); ATTALIOTA, s. 45²⁻⁵; SKYLITZES, s. 326⁸³⁻⁸⁵ [9]; zob. też. Dagron 1986; Jones 1964, t. 1, s. 659-660; Problem roli Ormian w armii bizantyńskiej omawia Garsoñan 1998, s. 62-63 (zob. też Nicolle/McBride 1992, s. 24, 33-34); zob. też wzmiankę u SEBEOSA, s. 107 [XLIV] mówiącą o mianowaniu w r. 643 przez Konstansa II (641-668), syna Aspeta, Smbata Bagrutaniego przełożonym *spathariosów* i *kandidatów* (oraz s. 141 [XXXII] o mianowaniu Smbata *drungariosem*). Wojskowych pochodzenia armeńskiego pojawiających się w źródłach bizantyńskich od czasów Konstansa II po Bazylego I wymienia: PBE I (Bardanes 3, Leo 15 [=cesarz Leon V], Manuel 1, Stephanos 83, Tiridates 1). O kontaktach politycznych Gruzji z Bizancjum ostatnio zob. Lomouri 2000.

²² Zob. Mouriki 1981; Matchabeli 2000. Za przykład wpływu Gruzinów na życie artystyczne Bizancjum może służyć fundacja Baczkowskiego Monasteru (1081-1083) przez *sewastosa* i *Wielkiego Domestika* Grzegorza Pakuriana (zob. Chanidzé 1971), jak i wspieranie przezeń gruzińskiego klasztoru Iwirion na Athosie (*nota bene* założonego przez gruzińskiego wodza i mnicha Jana Tornikosa w r. 980 (zob. *Athos*, t. B, 1975, s. 12-13). Do przykładów działalności artystów armeńskich w Cesarstwie można zaliczyć

Źródła

ŹRÓDŁA MATERIALNE (ARCHEOLOGICZNE)

W badaniach kostiumologicznych podstawowy materiał porównawczy stanowią elementy ubioru, które przetrwały do naszych czasów. Paradoksalnie zachowane elementy uzbrojenia bizantyńskiego na tle znalezisk antycznych i pochodzących z Europy Zachodniej są bardzo rzadkie¹. Na taką sytuację złożyło się wiele czynników, które możemy prześledzić dzięki wzmiankom historycznym.

Decydujące znaczenie dla wyjaśnienia takiego stanu rzeczy zdaje się mieć wprowadzony przez Dioklecjana, w pełni kontrolowany przez administrację cesarską, system produkcji i dystrybucji uzbrojenia w państwowych manufakturach zwanych *fabricae*². O monopolu cesarskim wspomina *Nowela LXXXV w Kodeksie Justyniana* – nie tylko zakazująca prywatnego wytwarzania łuków, pocisków, wszelkiego rodzaju mieczy, zbroi, włóczni i tarcz³, ale wyraźnie wskazująca na cesarski warsztat jako miejsce odpo-

¹ Na podstawie analizy materiału zabytkowego do takich samych wniosków dochodzi Parani 2003, s. 101.

² Późnorzymski system produkcji uzbrojenia omawia szczegółowo James 1988, *passim* (tam też odniesienia do źródeł i starszej literatury problemu). Na unifikację uzbrojenia pod wpływem wprowadzenia przez Dioklecjana scentralizowanego systemu produkcji zwraca uwagę także Dawson 2001/2, s. 89.

³ Cic, t. 3: *Novellae*, s. 414²⁴⁻²⁷ [LXXXV 1], 417²²⁻³⁴, [LXXXV 4]: "Ὅπως δὲ κατασταίεν τὰ παρ' ἡμῶν κεκωλυμένα παρὰ ἰδιωτῶν ἢ καὶ ἐτέρων τινῶν, πλὴν τῶν ἐν ταῖς ἱεραῖς ἡμῶν φάβριξιν ἀναφερομένων, γίνεσθαι ἢ ἰδιώταις πιπράσκεσθαι ὄπλα, καὶ τοῦτο διὰ τοῦ παρόντος νόμου σημῆναι συνειδόμεν· κωλύομεν γὰρ τοὺς ἰδιώτας ἐργάζεσθαι καὶ ὠνεῖσθαι τόξα καὶ βέλη σπάθας τε καὶ ξίφη (ἅπερ καλεῖν εἰώθασι παραμήρια), καὶ τὰς λεγομένας ζάβας ἥτοι λαυρίκια, καὶ κοντοὺς καὶ καθ' οἷονδῆποτε τρόπον ἢ σχῆμα γινομένας λόγχας, καὶ τὰ παρὰ Ἰσαύροις ὀνομαζόμενα μονοκόντια, καὶ τοὺς τε καλουμένους ζιβύννους ἥτοι μισσιβίλια, πρὸς τούτοις δὲ καὶ ἀσπίδας ἥτοι σκουτάρια καὶ περικεφαλὰς ἥτοι κασσίδας. Podobnie w stosunku do warsztatów poza Konstantynopolem Cic, t. 3: *Novellae*, s. 416¹⁻⁷.

wiednie do produkcji tego typu oręża⁴. Broń była jednak wytwarzana nie tylko w manufakturach cesarskich, ale i przez samych żołnierzy w czasie zimowego wypoczynku⁵. O istnieniu niezależnych warsztatów, być może powiązanych z garnizonami, mogą także świadczyć kamienne stele z VII i VIII wieku wspominające wytwórców łuków⁶. Źródła historyczne zawierają wiadomości zarówno o warsztatach, jak i o zbrojowniach, w których oręż nie tylko przechowywano, ale i wytwarzano⁷.

Edykt i *Nowela* Justyniana I (527-565), a także *Kronika* Teofanesa informują nas o trzech zbrojowniach – jednej większej i dwóch małych – istniejących w VI wieku w Konstantynopolu⁸. Przynajmniej jedna z nich (być może główna), wzniesiona około roku 588/589, wchodziła w skład kompleksu pałacowego w Magnaurze⁹. W okresie pierwszego ikonoklazmu także kościół Świętej Eufemii zamieniony został na zbrojownię¹⁰.

⁴ Cic, t. 3: *Novellae*, s. 418¹⁻², [LXXXV 4].

⁵ MAURYCY, s. 76⁵ [I 2]: καὶ τὰ ἐπιτήδεια δὲ ἐν τῷ καιρῷ τοῦ παραχειμαδίου παρασκευάζεσθαι. MAURYCY, s. 424⁶⁻⁷ [XII B 7] (≈ TL, t. 1, 73⁹⁷³⁻⁹⁷⁵ [IV 53 (50)]) wymienia też wchodzących w skład taborów płatnerzy, wytwórców łuków i strzał (ἀρματούρους, σαμιάτορας, τοξοποιοὺς, σαρκετοποιοὺς). Dawson 1998, s. 47-48 wskazuje, że pracochłonne kolczugi były „tkane” w średniowiecznej Europie przez kobiety. Nie można jednak stwierdzić, czy jego hipoteza odnosi się również do Bizancjum.

⁶ Zob. Haldon 1984, s. 321. Wytwórców łuków wspominają też *Miracula* św. *Artemiosa*. Łuk jako element uzbrojenia cieszył się zapewne wyjątkowym popytem, za sprawą nakazu Maurycego, który zobowiązywał wszystkich młodych Romejów (tj. Bizantyńczyków) do posiadania łuku; MAURYCY, s. 78²⁸⁻³⁰ [I 2]: Χρὴ πάντας τοὺς νεωτέρους Ῥωμαίους διχα τῶν ἐθνικῶν τοὺς μέχρι τεσσαράκοντα ἐτῶν ἀναγκάζεσθαι, εἴτε κατὰ λόγον οἰᾶσι τοξεῦσαι εἴτε μετρίως, τοῦ πάντως τοξοφάρετρα φορεῖν. O prywatnych wytwórniach uzbrojenia funkcjonujących do VI w. zob. Bishop/Coulston 1993, s. 183-8. Zob. też tezę Haldona 2002, s. 72, wg której niewielkie warsztaty produkujące uzbrojenie działały w pogranicznych fortecach, zaspokajając potrzeby lokalne.

⁷ Wg Haldona 1984, s. 322, w Konstantynopolu zbrojownia produkowała żelazce toporów i ostrza włóczni o wysokiej jakości, między innymi z żelaza otrzymywanego z *idikonu*. *Armamenton* miał produkować przede wszystkim broń na własne potrzeby, z dużą intensywnością podczas przygotowań do wyprawy, z mniejszą w czasie pokoju.

⁸ Cic, t. 3, s. 415¹⁻¹¹ [LXXXV 1]; Edykt VIII 3 (proem).

⁹ TEOFANES, t. 1, s. 274²²⁻²⁴: Τῷ δ' αὐτῷ ἔπει ἐκτισεν ὁ βασιλεὺς τὸ ἥλιακὸν τῆς Μαγναύρας τὸ στρατογύγλον· καὶ ἔστησεν ἐν τῷ μεσιαύλῳ τὴν ἰδίαν στήλην, καὶ ἀπέθετο ἐκεῖ τὸ ἀρμαμέντον. (*W tym samym roku [tj. w 588/9] cesarz [Maurycy] zbudował kolisty taras w Magnaurze. Ustawił własny posąg na głównym dziedzińcu i ulokował tam arsenał*). Natomiast KEDRENOS, t. 1, 698²⁰⁻²⁴, 709¹⁻¹¹ podaje także inną wersję, wg której statuę wzniosł Maurycy, lecz zbrojownię założył panujący po nim Fokas. Sawwaitow w swoim komentarzu do opisu Konstantynopola DOBRYNI, por. szp. 104-105, przyp. 117, błędnie uważa, że pałac pełnił funkcję zbrojowni już w czasach Konstantyna Wielkiego, gdyż w tym celu został wzniesiony. Zob. też C. MANGO, *Magnaura*, [w:] ODB, t. 2, s. 1267-1268.

¹⁰ TEOFANES, t. 1, s. 440⁴⁻⁵ podaje informację, że po przejściu władzy (po śmierci Konstantyna V, zapewne w 780 r.) Irena i Konstantyn VI dokonali rekonsekracji zbezczeszczo-

Podczas prac wykopaliskowych prowadzonych w latach 1935-1938 na terenie Wielkiego Pałacu w sąsiadującym z *Chrysotriklinosem* perystylu mieszczącym warsztaty znaleziono pochodzące z XII wieku elementy uzbrojenia¹¹. Może to wskazywać, że właśnie w znajdujących się w tym miejscu pracowniach metalurgicznych wytwarzano oręż.

Nadzór nad zbrojownią sprawował urzędnik podległy eparsze Konstantynopola¹². Teofanes podaje, że w spisku na życie uzurpatora Fokasa (602-610) zorganizowanym w roku 609/10 brał udział *ὁ ἐπὶ τῷ τοῦ ἀρμαμέντου* – czyli dosłownie nadzorca zbrojowni¹³. Nazwa tego urzędu ewoluowała i w dziewiątowiecznym *Taktikonie* występuje jako *ὁ ἀρχὸν ἀρμαμέντου*, zaś w XI i XII wieku jako *χαρτυλαρίος καὶ ἄρχων τοῦ βασιλικῷ ζαβαρείου* oraz *ζαβαρειώτης*¹⁴.

Poza Konstantynopolem również istniała sieć cesarskich wytwórni broni, odziedziczonych przez Bizancjum po Cesarstwie Rzymskim. Pod koniec IV wieku na Wschodzie istniały warsztaty w Damaszku i Antiochii, Edessie, Nikomedii, Sardes, Adrianopolu, Marcjanopolis, Tesalonice, Niszu, Ratiarii i Horreum Margi – zajmujące się ogólnie produkcją uzbrojenia i tarcz, w Cezarei Kapadockiej i Antiochii (drugi) – pracujące na potrzeby ciężkozbrojnych *klibanariów* oraz w Irenopolis w Cylicji wytwarzający włócznie¹⁵. Prawdopodobnie większość z nich po najeździe Awarów, Sło-

nego kościoła. Zob. też interpretację tego źródła Haldon 1984, s. 322, który przypuszcza, że mieściła się tam zbrojownia *tagmaty* i garnizonu stolicy.

¹¹ Zob. Brett 1947, s. 21-27, il. 58, 7; Dawson 2007, il. na s. 62, a także rekonstrukcję Beatsona 1998. Oprócz ok. dwustu lamelkowych zbrojników znalezionych wraz ze stopioną z nimi podczas pożaru monetą z czasów Manuela I (nr 292, 580) odkryto ok. pięćdziesięciu grotów strzał, grot włóczni, końskie napoliczki, fragment jarzma i ostrogi.

¹² Zob. PORFIROGENETA, s. 86⁶⁰⁻⁷¹ oraz Haldon 1984, s. 318.

¹³ THEOFANES, t. 1, s. 297¹⁷; Haldon 1984, s. 319. Etymologię słowa *armamenton* omawia Mihăescu 1968, s. 490-491.

¹⁴ W *Taktikonie* *Uspieńskiego* *archont* i *chartulariosowie* *armamentonu* są wymieniani w randze *spathariosa*, zob. OIKONOMIDES, s. 57²⁶, s. 61¹⁴. Zob. też DE CER t. 1, s. 673²⁰⁻⁶⁷⁴ [II 45], gdzie w trakcie przygotowań do wyprawy Jana I Tzimiskesa na Kretę w r. 949 pojawia się niejaki Joachim – jako *ἀρχὸν τοῦ ἀρμαμέντου*. Tytuł *zawariotisa* wymienia także wśród godności dworskich w swoim opisie świata Ibn Haqual, zob. VASILIEV, t. 2, cz. 2, s. 412. O *archoncie* *armamentonu* zob. również Koliass 1980, s. 32 (tam szczegółowe odniesienia do źródeł). Autor ten (s. 31-34, il. 1, 2) publikuje także pieczęcie noszących tytuły *chartulariosa* *zawarionu* i *zawariotisa* Konstantyna (z popiersiem św. Teodora na awersie) i Jerzego (Dumbarton Oaks nr 58, 106. 2687) oraz zwraca uwagę, że zmiana ta nastąpiła pod wpływem przemianowania *armamentonu* na *zawarion*.

¹⁵ NOT. DIGN., s. 32-33 [Or. XI]; zob. też Jones 1964, t. 2, s. 834-835; Żygulski 1998, s. 117-118 (który wspomina także o warsztatach odkrytych wzdłuż *limesu* na terenie obecnych Niemiec i Wielkiej Brytanii); oraz listę manufaktur dla zachodniej części Cesarstwa, NOT. DIGN. s. 145-146 [Occ. IX]. Dixon/Southern 1996, s. 89 przyjmują, że sieć wytwórni

wian i Persów wznowiła (po roku 628) swoją działalność, lecz straty terytorialne poniesione w wyniku mających miejsce w ciągu VII i VIII stulecia wojen z Bułgarami i Arabami zahamowały ostatecznie ich produkcję¹⁶. Zapaść była tak głęboka, że do czasów Konstantyna V (741-775) nie posiadamy żadnych wzmianek o warsztatach wytwarzających uzbrojenie, z wyjątkiem jednej pieczęci z Seleucji w Cylicji¹⁷. W okresie po ikonoklazmie prócz stołecznych funkcjonowały zapewne manufaktury w Sardes, gdzie wytwarzano tzw. tarcze lidyjskie¹⁸, w Cezarei Kapadockiej¹⁹, a także na Rodos, zaspakajająca potrzeby morskiego temu Kibyraioton²⁰. O *zawario-nie* istniejącym w Tesalonice w czasie oblężenia miasta przez Normanów w roku 1185 wspomina biskup tego miasta Eustathios²¹.

Broń powstająca w tych warsztatach była rozdzielana przez cesarza wśród żołnierzy jako uzupełnienie wypłacanego w pieniądzu dorocznego żołdu – *annony*, tak wśród własnych oddziałów, jak i sił sprzymierzonych²². Justynian I zamienił dostawy odzieży i uzbrojenia na ekwiwalent

powstała w okresie tetrarchii, choć opierała się na starszych ośrodkach wytwarzających oręż.

¹⁶ Haldon 1984, s. 319 uważa, że manufaktury w Cezarei, Nikomedii, Sardes, Adrianopolu i Tesalonice wciąż działały, ale w mniejszym zakresie. Sąd swój koryguje (Haldon 1999, s. 141 i przyp. 5), przyznając, że z pewnością działała jedynie manufaktura w Cezarei. Kaegi 1975, s. 66, na podstawie wzmianki u Teodora z SYKEON, s. 134-135, w której zostali wymienieni wytwórcy broni Teodor, Anthimos i Protasios biorący udział w procesji w dzielnicy Nikomedii nazywanej Optatianae, sądzi, że tamtejsza *fabrica* nadal działała w VII w.

¹⁷ Haldon 1984, s. 319.

¹⁸ DE CER., s. 669¹⁹ [II 45]: na liście wyposażenia *dromonów* Tzimiskesa pojawiają się σκουτάρια Λυδίατικά (zob. też komentarze do tego fragmentu: Kolias 1988, s. 95, który uważa, że produkcja oręża w Lidii została wznowiona w X w.; Kutawa-Deliworja 1991, s. 223 i przyp. 307). O funkcjonowaniu zbrojowni w Konstantynopolu w XI w. świadczą wzmianki u PSELLOSA, t. 2, s. 23⁹⁻¹¹, 18-20 [VI 112] (o wyposażeniu armii przez Konstantyna IX Monomacha, 1042-1055) i ATTALIOY, s. 116²³-117², 126⁴⁻⁷, 134¹³⁻¹⁴, 140⁷⁻⁸ (przez Romana IV Diogenesa, 1068-1071).

¹⁹ Haldon 1993a, s. 17, przyp. 44; Haldon 1999, s. 141 i przyp. 5.

²⁰ Opowiadając historię Aleksandrii, arabski kronikarz Masudi pisze: *Obecnie, w roku 332 [954] na wyspie Rodos jest arsenał Rumu i buduje się tam okręty wojenne*. Zob. VASILIEV t. 2, cz. 2, s. 39 [II 423]. Flota temu Kibyraioton pojawia się po raz ostatni w źródłach w r. 1043, zob. C. F. W. Foss, *Kibyrrhaiotai*, [w:] ODB, t. 2, s. 1127, co może wskazywać, że po tej dacie zbrojownię z Rodos zlikwidowano albo przeniesiono do Konstantynopola.

²¹ EUST. ZDOBYCIE, s. 86¹⁹⁻²⁰

²² Przepisy dotyczące wysokości żołdu i uposażenia żołnierzy zebrane są w C1c, t. 2: *Codex Iustiniani*, s. 469-475 [XII 33-40], zob. szczególnie s. 475 [XII 40], a także np. KEDRENOS, t. 1, s. 753¹⁸⁻²². Wysokości żołdu żołnierskiego i zmiany struktury opłacania wojska analizują Dixon/Southern 1996, s. 76-82 (dla okresu późnorzymskiego, ze szczególnym uwzględnieniem *annony* – zob. też E. McGeer, *Annona militaris*, [w:] ODB,

pieniężny, ale już Maurycy, choć nie bez sprzeciwów armii, powrócił do rozdawnictwa broni z cesarskiego *armamentonu*²³. Konstantyn Porfirogeneta w swej części kontynuacji kroniki Teofanesa, opisując reorganizację stołecznych oddziałów *tagmaty* przez Bazylego I, informuje, że cesarz musztrował i uzbroił żołnierzy²⁴. O uzbrajaniu wojska przez cesarza, szczególnie podczas przygotowywania wypraw lub w sytuacjach zagrożenia,

t. 1, s. 106); Haldon 1993a, s. 12-17 i przyp. 24, 25 (z wyczerpującą literaturą tematu oraz krytyką tezy o dystrybucji uzbrojenia za pośrednictwem prywatnych kupców; zob. też TL, t. 1, s. 113¹³⁸⁷⁻¹¹⁴¹⁴⁰⁰ [VI 23]; 285³¹¹²⁻³¹¹⁴ [XI 7] o kontroli sprawowanej przez *stratega* nad handlem z armią oraz Treadgold 1995, s. 181-185); Treadgold 1995, s. 118-157. Z zestawień tego ostatniego wynika, że w IX i X w. wysokość żołdu zmniejszała się (choć i wcześniej nie była zbyt wysoka w porównaniu z dochodami innych zawodów), a Leon VI w r. 905 wprowadził wypłaty dokonywane raz na cztery lata, co musiało iść w parze ze zwiększeniem wsparcia dla wojska przekazywanego w naturze (przykładowe ceny uzbrojenia i koni Treadgold 1995 podaje na s. 151). O uzbrajaniu wojska wyłącznie z zasobów cesarskich zob. też edykt Justyniana w BAZYLIKI, t. 7, s. 2625 [LVII 9]. Broń jako część dochodów żołnierzy traktuje także Haldon 1984, s. 319 (powołując się na Nikefora Apologetę) oraz Schreiner 1997, s. 82. Co prawda włączane tymczasowo w skład *tagmaty* oddziały *temowe* musiały się zaopatrzyć w broń ze swojej własnej *roga* – *prochreon*, jednak nawet wtedy najbiedniejsi żołnierze byli uzbrajani z *metata*, tak jak regularna *tagma* (zob. DE CER., s. 657²⁰-658⁸ [II, 44]), tym bardziej, że już od czasów Herakliusza *roga* ulegała znacznemu zmniejszeniu (zob. CHPASCH, t. 1, s. 706⁹⁻¹¹; TEOFANES, t. 1, s. 486²³⁻²⁶ o dalszych ograniczeniach za Nikefora I Genika; Mihăescu 1969, s. 166 i przyp. 45, 269; o wypłacie *rogi* dla *tagm* przez cesarzową Zoe przed wyprawą przeciw Bułgarii w r. 917 informuje SYMEON LOGOTETA, 304¹³⁴⁻¹³⁷ [CXXXV 18], zob. też TEOFANES KONT., s. 388¹⁹⁻²⁰ [10]). O skromnym wyposażeniu wojsk *temowych* mówi *Ekloga*, BAZYLIKI, t. 2, s. 815-817 [XVI 2]. O nakazie stawiania się przez żołnierzy do służby ze swoim własnym orężem zob. też E. McGeer, A. Kazhdan, A. Cutler, *Weaponry*, [w:] ODB t. 3, s. 2193; Haldon 1993a, s. 21-23; zaś na temat relacji pomiędzy zaopatrywaniem wojska w oręż a jego ekwipunkiem Oikonomides 1988. Należy jednak przyjąć, że zasadą była odpowiedzialność państwa za zaopatrzenie i uzbrojenie wojska.

²³ Wprowadzenie w r. 595/6 przez *strategosa* Piotra na rozkaz Maurycego wypłat w 1/3 w pieniądzu, 1/3 w odzieży i w 1/3 w uzbrojeniu spotkało się początkowo ze sprzeciwem wojska i cesarz był zmuszony obiecać armii dodatkowe świadczenia społeczne w postaci państwowej emerytury i dziedziczenia funkcji przez poszczególnych żołnierzy, zob. TEOFANES, t. 1, s. 274⁵⁻⁹: Τοῦτο τῷ ἔτει ἐκέλευσεν ὁ βασιλεὺς Πέτρος τῷ στρατηγῷ, ὥστε τὴν τρίτην μοῖραν τῆς ρόγας διὰ χρυσοῦ τοὺς Ῥωμαίους λαβεῖν· καὶ τὴν τρίτην διὰ ὀπλῶν· τὴν δὲ ἑτέραν τρίτην δι' ἐσθῆτος παντοίας. Na podstawie wzmianek w *Wojnach* PROKOPIUSZA (V 28/14, VII 12/1-10, 26/13-14) wprowadzenie za Justyniana wypłat w pieniądzu w miejsce dostarczanej broni rekonstruuja także Dixon/Southern 1996, s. 76-77. Obowiązkiem zaopatrywania armii w broń obarczył Maurycy archontów: MAURICY, s. 76³⁻⁴ [I 2]: δεῖ ὀπλισθῆναι τοὺς στρατιώτας διὰ τῶν ἰδικῶν αὐτῶν ἀρχόντων.

²⁴ TEOFANES KONT., s. 266⁶⁻⁷: γυμνάσας καὶ καταρτίσας τὰ τάγματα τὰ στρατιωτικά. O kształtowaniu się *tagmaty* jako oddziałów gwardii stacjonującej w stolicy od czasów Maurycego zob. Haldon 1984, s. 88-100.

wspominają także inne liczne źródła z okresu średniobizantyńskiego²⁵. Leon VI (886-912) w swoich *Taktykach* powierza kontrolę nad stanem uzbrojenia poszczególnych żołnierzy archontom²⁶. Wobec niedostatku koni lub oręża w cesarskim *armamentonie* radzi też ściągnąć je od nieuczestniczących w wyprawach możnowładców²⁷. Nikefor II Fokas wprowadził wysokie podatki na utrzymanie wojska i swoje kampanie przeciw Arabom²⁸. Wyposażenie w armii podlegało ścisłej kontroli, dokonywanej podczas regularnych przeglądów, o zaniedbaniu których przez Manuela I Komne-

²⁵ Zob. np. PORFIROGENETA, s. 84³⁸⁻³⁹ (B) podczas wyprawy nakazuje strategom: *po trzeecie wyposażyć armię we wszystko co dotyczy koni i oręża* (τρίτον, ἀμφιάσαι τὸν στρατὸν τὰ δέοντα καὶ δυνατὰ περὶ τε ὅπλα καὶ ἵππους); BRYENNIOS, s. 247¹⁶⁻¹⁸ [III 20] pisze, że Aleksy I Komnen radził uzbroić toporników z przybocznej straży cesarskiej i wykorzystać w tłumieniu buntu w stolicy: Χρὴ γοῦν πελεκηφόρους καθοπλίσαντας βασιλέων φύλακας κατ' ἐκείνων ἐπιπέμπειν σὺν στρατηγῷ; a także o sformowanym przez cesarza Michała VII Dukasa (1067-1078) regimencie *Nieśmiertelnych*, s. 265²⁰⁻²¹ [III 4]: καὶ ἐπὶ μισθῷ δουλευόντων συλλέγων θώρακας τε ἐνέδυε καὶ θυρεοὺς ἐδίδου καὶ κράνη φέρειν καὶ δόρατα. O reakcji Manuela Komnena na wieść o zbliżaniu się wojsk drugiej krucjaty CHONIAITES, s. 62⁹⁵⁻¹: τῇ δὲ στρατιᾷ χιτῶνας φοριδωτοὺς χορηγεῖ κοντοῖς τε καθοπλίζει χαλῆρεςι καὶ ἵπποις (na temat brązowego oręża u Choniatesa zob. *infra*, s. 76, przyp. 27).

²⁶ TL, t. 1, s. 98¹²⁵⁰⁻¹²⁵² [VI 1]: Δεῖ τοίνυν ὀπλισθῆναι τοὺς στρατιώτας διὰ τῶν ιδίων αὐτῶν ἀρχόντων καὶ τὰ <ἐν> τῷ καιρῷ εἶτε παραχειμαδίου; {TL, t. B', s. 268 [XX 128]}: Ἴσθι γάρ ὅτι τοιοῦτους ὀφείλεις προβάλλεσθαι ἄρχοντας, οἵτινες τῶν ὑποχειρίων αὐτῶν κρείττονες ἔσονται· φιλοῦσι γάρ ἀεὶ τὰ φρονήματα τῶν ἀρχομένων συνδιατίθεσθαι τοῖς ἄρχουσιν. Οὕτως γάρ ὁ ἀρχαῖος πληρωθήσεται λόγος, μὴ ἐλάφους ἄρχειν λεόντων, ἀλλὰ λέοντας ἐλάφων.

²⁷ {TL, t. B', s. 302} [XX 205]: Ὅταν ἀπορῆς ἐξοπλίσεως τῶν στρατιωτῶν, τοῖς εὐπόροις μὲν, μὴ στρατευομένοις δέ, κέλευε, ἐὰν μὴ βούλωνται στρατεῦσθαι, παρέχειν ἕκαστον ἵππον ἀντὶ ἑαυτοῦ καὶ ἄνδρα· καὶ οὕτως οἱ τε πένητες ἀνδρεῖοι ὀπλισθήσονται, οἱ τε πλούσιοι καὶ ἄνανδροι δουλεύσουσι κατ' ἰσότητά τῶν στρατευομένων. Pieniądze na uzbrojenie armii pozyskiwano także od Kościoła. Przykładem może być tu pożyczka udzielona Herakliuszowi przez patriarchę Konstantynopola w celu reorganizacji armii i użycia jej przeciw Persom, zob. TEOFANES, t. 1, s. 302³⁴-303³; Treadgold 1997, s. 239-240. W DAI, s. 256¹⁻¹⁵ [52] Konstantyn Porfirogeneta wylicza ilość koni, jaką winni dostarczać armii metropolici Patras, Koryntu oraz pomniejsi biskupi, klasztory i możnowładcy z Peloponezu (zob. też PORFIROGENETA, s. 100¹⁰⁴-101¹³⁵ i dalej do s. 112²⁸⁵ (C) – o kontyngentach zwierząt jucznych dostarczanych przez biskupstwa i klasztory na potrzeby armii, a także innych rodzajach dóbr, jak tkaniny i ubrania przeznaczone na prezenty; zob. też Haldon 1999, s. 139-148 i Hyland 1994, s. 21 o państwowych stadninach w VI w. i Haldon 1999, s. 141-142 o systemie dysponowania końmi w okresie średniobizantyńskim). Nie zawsze jednak prośby cesarskie spotykały się z przychylnością władz kościelnych, o czym może świadczyć oskarżenie Aleksego I o zagarnięcie mienia klasztorów, zob. KOMNENA, t. 2, s. 46-47 [VI 3/3]. Na temat pozyskiwania zaopatrzenia dla armii zob. też ZONARAS, t. 3, s. 504¹²⁻¹⁶ [XVI 25/15] i KEDRENOS, t. 2, s. 368⁷⁻¹⁰.

²⁸ Zob. Magdalino 1997, s. 20-21 (z odpowiednimi cytatami z Zonarasa, Ibn Hauqala i Noweli samego Fokasa).

na (1143-1180) wspomina Niketas Choniates, krytykujący jednocześnie trwonienie przezeń podatków przeznaczonych na żołd²⁹.

W okresie od VIII do X wieku obowiązek wyekwipowania żołnierza państwo przerzuciło częściowo na jego rodzinę³⁰. Ze względu na dziedziczenie pozycji wojskowej³¹ oręż po przejściu żołnierza w stan spoczynku nie powracał do zbrojowni, ale był przekazywany zajmującemu jego miejsce – najczęściej potomkowi³². Istnieją przesłanki, że od połowy VII stulecia oręż produkowany na potrzeby państwa w stołecznych i prowincjonalnych warsztatach był sprzedawany żołnierzom (także w transakcjach wymiennych) za pośrednictwem *komerkiariosów*. Ich pieczęcie pojawiają się w znacznej liczbie do około roku 840, kiedy to za sprawą zwiększonej podaży pieniądza żołnierze mogli powrócić do zaopatrywania się w oręż w cesarskich zbrojowniach z pominięciem pośredników. O powrocie w tym czasie do państwowej dystrybucji oręża świadczą liczne pieczęcie zajmujących się tym państwowych zbrojowni rozsianych na obszarze całego Cesarstwa³³.

²⁹ CHONIATES, s. 208¹⁶⁻¹⁸: Θεσμοὶ δὲ παρὰ Ῥωμαίοις κειμένον, οἷμαι δὲ καὶ παρὰ βαρβάροις αὐτοῖς κρατοῦντος, ὁπώνια τοῖς στρατευομένοις παρέχεσθαι καὶ τούτων πολλὰκις ἔκταξιν γίνεσθαι, εἰ εὐπολοῦσιν, εἰ τὸν ἵππων ἐπιμελέληται. Haldon 1984, s. 322 uważa, że często wspominany w wojskowych traktatach przegląd broni miał miejsce w miesiącach wypłaty żołdu.

³⁰ Zmiana ta została wprowadzona przez Leona III lub Konstantyna V, zob. Haldon 1999, s. 141; Haldon 1993a, s. 20-25 (wraz z omówieniem źródeł, świadectw hagiograficznych i starszej literatury), który jednak podkreśla, że w przypadku gdy żołnierz nie mógł sam zgromadzić potrzebnego oporządzenia – szczególnie przy zaciągu nowego rekruta – był nadal wspierany przez państwo. Kolias 1988, s. 53 powołuje się na zapis *Eklogi* mówiący, że żołnierz po dziesięcioletniej służbie nie był jeszcze właścicielem *lorikionu*. Z drugiej strony DE RE MILITARI, s. 318¹⁴⁻¹⁶ [28] doradza, aby porzucający służbę wojskową sprzedali swój rynsztunek i konie w celu zakupienia krów i innych dóbr potrzebnych do uprawy roli.

³¹ O dziedziczności stanowisk w armii zob. Jones 1964, t. 2, s. 670-4.

³² Nie można natomiast przyjąć za właściwą interpretacji Haldona 1984, s. 318, który uznaje, że wzmianka u TEOFANESA, s. 462¹²⁻¹³ świadczy o dozbrojeniu w r. 786/7 przez cesarzową Irenę wezwanych z Tracji wiernych jej oddziałów azjatyckich bronią odebraną weteranom z *tagmaty*. Powodem rozformowania oddziałów stołecznych wydaje się ich nielojalność i cesarzowa, odbierając im broń i przekazując zaufanym oddziałom, zażegnała w ten sposób groźbę przewrotu ikonoklastycznego w armii. Pomimo takiego rozumienia okoliczności tego wydarzenia wzmianka ta pozostaje niezwykła, gdyż odbieranie broni w wojsku było rzadkością, a w przypadku gdy odbierającym był oficer, przewidywano dla niego grzywnę za ten czyn, zob. TL, t. 1, s. 206²⁴¹⁵⁻²⁰⁷²⁴²⁴ [VIII 26]. O wpływie schizmu na armię zob. Schreiner 1997, s. 90-91.

³³ Zob. Treadgold 1995, s. 181-186 (wraz z omówieniem wcześniejszych ustaleń Hendy'ego); Zacos 1972, t. 1, cz. 1, nr 213-233, 249. O znaczeniu *komerkiariosów* i ich składnic (*ἀποθήκαι*), także dla systemu obronnego Bizancjum, zob. Brandes/Haldon 2000,

Już ten pobieżny przegląd zasad produkcji i dystrybucji oręża w Cesarstwie Wschodnim wyjaśnia odmienny charakter jego zbrojowni w stosunku do zbrojowni królewskich, książęcych i rycerskich na zachodzie Europy. System dystrybucji broni, pozostający stale pod kontrolą państwa, był odmienny od funkcjonującego w feudalnej Europie, gdzie prywatne zbrojownie stanowiły podstawę siły militarnej swych właścicieli, a w późniejszym czasie, przy sprzyjających warunkach, stały się również załącznikiem nowożytnych kolekcji uzbrojenia³⁴. Wraz z zajęciem Konstantynopola wrogowie Cesarstwa z łatwością mogli przejąć większość oręża zgromadzonego w stołecznych zbrojowniach³⁵.

Choć dotychczas nie przebadano archeologicznie bizantyńskich pobojowisk bitewnych, na podstawie zawartych w tekstach źródłowych informacji o panujących w armii cesarskiej zwyczajach dotyczących używania rynsztunku należy się spodziewać, że prace tego rodzaju nie przyniosłyby zadowalających efektów. Przepisy wojskowe traktowały porzucenie broni w czasie bitwy (ρίψασπις) jednoznacznie jako zdradę³⁶. Maurycy w *Strategikonie* mówi: *Jeśli żołnierz porzuci swoją broń w bitwie, nakazujemy, aby został ukarany za rozbrojenie siebie samego i tym samym uzbrojenie nieprzyjaciela*³⁷. Jak dużą wagę przywiązywano do porzucania broni, świadczy wydarzenie opisane przez Annę Komnenę. Gdy sługa Aleksego I – Gulis Kapadocyjczyk złamał w bitwie miecz, tak mocno uderzając nim w hełm buntownika Basiliaka, że w dłoni pozostała mu tylko rękojeść,

s. 163-169; Brandes 2002, s. 239-426, 511-610 (w tym dodatek z zebranymi pieczęciami *komerkiariosów*).

³⁴ Przykładem współczesnych kolekcji uzbrojenia powstałych w oparciu o zbiory władców mogą być Waffensammlung w Wiedniu i Armeria Real w Madrycie. W zbrojowni moskiewskiego Kremla znajduje się bogato zdobiony bizantyński kapalin z 2. poł. XIII lub nawet z XIV w. – swą formą nawiązujący do zwieńczeń gruzińskich krzyży przedoltarzowych (zob. Gamber 1995, il. 10), który mógł trafić na Ruś wraz z żoną Iwana III, Zofią Paleolog. Jednak późny czas jego powstania, jak i zwyczaj ukazywania w sztuce średnio-bizantyńskiej świętych wojowników z odkrytą głową sprawiają, że nie ma on większego znaczenia dla badań nad ich ikonografią.

³⁵ Choć Robert de CLARI ani Geoffrey de VILLEHARDOUIN, *passim* nie odnotowują rabunku zbrojowni, to nie można wykluczyć, że zostały one zlikwidowane w czasie okupacji łacińskiej. Przesłanką dla takiej tezy może być broń zdobytą przez Turków w r. 1453 w zbrojowni przy kościele Świętej Ireny (obecnie zgromadzona w Muzeum Topkapi oraz Muzeum Wojska w Stambule), której formy wskazują na pochodzenie z późnośrednio-wiecznej Europy Zachodniej. Broń ta jednak może pochodzić również z importu albo należała do zaciężnych formacji popularnych w epoce paleologicznej.

³⁶ O antycznej genezie prawa zob. Kolias 1988, s. 89 i przyp. 5.

³⁷ MAURYCY, s. 100³¹⁻³³ [I 8 (20)] (= TL, t. 1, s. 206²⁴¹³⁻²⁴¹⁵ [VIII 25]): Ἐὰν στρατιώτης τὰ ὅπλα αὐτοῦ ρίψῃ ἐν πολέμῳ, κελεύομεν αὐτὸν τιμωρεῖσθαι, ὥς γυμνώσαντα ἑαυτὸν καὶ τοὺς ἐχθροὺς ὀπλίσαντα. Zob. też Haldon 1984, s. 114.

został zganiony za porzucenie oręża przez *wielkiego domestika*. Dopiero pokazana Aleksemu rękojeść złagodziła jego gniew³⁸. Oczywiście broń pozostała na pobojuwisku była zbierana wraz z innymi łupami, a Maurycy i Leon VI nakazują nawet przygotować odpowiednie formacje zajmujące się rannymi i zbieraniem łupów z pobojuwiska (a zatem także broni)³⁹.

Nie tylko podczas bitwy, ale i w czasie marszu porzucenie rynsztunku było surowo karane. Podczas marszu Nikefora II Fokasa w roku 965 pod Tars jeden z lekkozbrojnych piechurów pozostawił swoją tarczę w trakcie przeprawy przez góry. Przejeżdżający cesarz ujrzał ją i nakazał zabrać nadchodzącym. Na postoju odnalazł właściciela tarczy i skazał go na obcięcie nosa. Następnie żołnierz ten miał przemaszerować przed frontem wojska. Oficera ociągającego się z wykonaniem wyroku cesarz zganiał słowami: *Nakazałem, aby człowiek, który porzucił swój własny ekwipunek, poniósł karę jako naukę dla pozostałych, tak aby żaden z nich, czyniąc podobną rzecz, za sprawą naśladowania jego niedbałości i lenistwa nie został pojmany bez swego rynsztunku w czasie bitwy, a przede wszystkim aby nie został zabity przez wroga*⁴⁰. Traktaty wojskowe świadczą o dużej trosce, jaką otaczano sprzęt wojskowy w czasie marszu, wyznaczając nawet ludzi odpowiedzialnych za zbieranie zaginionych jego elementów⁴¹. Wszystkie

³⁸ KOMNENA, t. 1, s. 33⁹⁻¹⁹ [I 8/4].

³⁹ O rozdawaniu perskich koni, złotych hełmów, pochw (lub kołczanów), tarczy, zbroi i włóczy (zapewne zdobytych na nieprzyjacielu) po bitwie pod Dara w r. 586 wspomina SYMOKATTA, s. 81⁹⁻¹⁴ [II 6/11]; zaś TEOFANES, t. 1, s. 312¹⁻³, 319^{5-7, 14-17} opisuje grabież broni w obozie Szahrbaraza i obdzieranie ze zbroi, hełmów i całego uzbrojenia zwłok perskich żołnierzy nad Razatesem, dokonywane przez Greków podczas perskiej kampanii Herakliusza (w latach 623/4 i 624/5). MAURYCY, 128¹²⁻¹⁶ [II 9]: Εἶτα δὲ μετὰ τὸ τὴν δευτέραν τάξιν παρελθεῖν καὶ τραπήναι τοὺς ἐχθροὺς, τὰ σκύλα τῶν εὕρισκομένων ἐν τῇ τόπῳ τῆς πρώτης συμβολῆς αὐτοὺς συνάγειν καὶ τοῖς δεκάρχαις ἤτοι πρωτοστάταις τοῦ ἰδίου τάγματος δίδοναι, εἰς παραψυχὴν μοῖραν τινα καὶ αὐτοὺς ὑπὲρ τούτου παρὰ τῶν δεκαρχῶν λαμβάνοντας. Zob. też TL, t. 2 cz. 1, s. 40³⁸²⁷⁻⁴²³⁸⁴⁰ [XII 51 (52)]: Εἶτα δὲ οἱ τοιοῦτοι μετὰ τὸ τραπήναι τοὺς ἐχθροὺς καὶ παρελθεῖν τὴν δευτέραν παράταξιν τότε τὰ σκύλα τὰ εὕρισκόμενα ἐν τῇ τόπῳ τῆς πρώτης συμβολῆς αὐτοὶ συνάγουσι καὶ τοῖς δεκάρχαις ἡγουν τοῖς πρωτοστάταις τοῦ ἰδίου τάγματος μετὰ τὸ λυθῆναι τὴν μάχην παρέχουσιν αὐτά. λαμβάνουσι δὲ καὶ αὐτῶν μοῖραν τινα· τοῦτο γὰρ τοῖς πρωτοστάταις ἐν ταῖς μάχαις προνόμιον δίκαιον καὶ ἀρμόδιον ἐν ταῖς ἐπιτυχίαις ἔχειν κελεύομεν, καθότι πλέον τῶν λοιπῶν τῆς ἀνάγκης μετέχουσιν ἐν τῇ πρώτῃ συμβολῇ τοῦ πολέμου ἀγάζον δὲ καὶ ἕτερον γίνεται, ἵνα μὴ διὰ τὸ σκυλεῦσαι τοὺς πίπτοντας ἐχθροὺς τινες ἐκ τῶν ἵππων κατέρχωνται καὶ τὴν παράταξιν διαλύωσιν. Oakeshott 1991, s. 4-5, odnotowuje podobne zjawisko w odniesieniu do pól bitewnych Europy Północnej, a jako wyjątek wskazuje bitwę pod Visby na Gotlandii (VIII 1361), po której ciała zabitych leżały nieopogrzebane przez trzy dni i pochowano je wraz ze zbrojami.

⁴⁰ LEON DIAKON, s. 57⁴⁻¹⁸, 58³⁻⁸ [IV 2].

⁴¹ TL, t. 1, 73⁹⁷⁶⁻⁹⁷⁸ [IV 54 (51)]. Zob. też radę MAURYCEGO, s. 288¹⁵³⁻¹⁵⁶ [VIII 2, 53]: Πλείονα τῶν ὅπλων τὴν τῶν ἐπιτηδείων περὶ τὰ ὅπλα πρόνοιαν ὁ στρατηγὸς τιθέσθως,

powyższe przesłanki tłumaczą rzadkość występowania uzbrojenia wśród znalezisk archeologicznych z epoki bizantyńskiej⁴².

Jednak zjawisko zbierania broni z pobojuwisk – jako cennego narzędzia i źródła surowca – powszechne w czasach antycznych i w średniowieczu, jak również kontrolowany przez państwo system jej wytwarzania i dystrybucji (znany już w okresie hellenistycznym, a w republikańskim Rzymie przynajmniej od czasów Mariusza⁴³) nie tłumaczą w pełni braku znalezisk z czasów bizantyńskich. Liczne egzemplarze oręża antycznego, szczególnie z terenu Grecji, przetrwały do naszych czasów dzięki temu, że zostały złożone jako wota. W takim charakterze składano oręż na stadionie w Olimpii⁴⁴ i w sanktuarium w Delfach⁴⁵. Charakter wotywny miała rów-

εἰδὼς ὥς τὰ ἐπιτήδεια μὲν καὶ ἀπὸ τῆς τῶν πολέμιων χάρας πορίζεσθαι δυνατόν, ὅπλων δὲ χωρὶς τῶν δυσμενῶν οὐ κρατήσομεν.

⁴² Niewielkie zbiory oręża bizantyńskiego pozyskanego drogą wykopalisk są ekspozowane w Muzeum Bizantyńskim w Tesalonice (z okresu wczesnego – żeleźce toporów, groty włóczni i strzał oraz z czasów Paleologów – topory, włócznie), Muzeum Katedralnym w Mistrze (grot włóczni – prawdopodobnie *menawlionu*) i Muzeum Historycznym w Atenach (groty włóczni, *triwule* – rodzaj małych żelaznych zasieków o czterech kołcach, fragment miecza (?) i naczynia-granaty na ogień grecki). Ponadto na terenie współczesnej Grecji i Bułgarii odkryto grupę głowic maczug, zob. Paruszew 1998, Momczilow 1994, il. 38, 39 (a także zbliżone formą znaleziska z terenu Rusi, Kirpicznikow 1966, t. 2, il. 25-29) oraz groty włóczni i strzał Momczilow 1994, il. 1-37. W większości wymienionych wypadków nie można jednakże stwierdzić z całą pewnością, że przedmioty te są pochodzenia bizantyńskiego. Podobny problem występuje przy atrybucji grupy hełmów z VI/VII w., tzw. spangelhelm, zob. Gamber 1993, il. 4-11 (wczesne przykłady oręża – mogącego uchodzić za bizantyńskie, a pochodzącego z wykopalisk – publikują również Bujuklew 1991, il. 10-14 oraz Nicolle/McBride 1992, il. na s. 11 A-S) oraz z XI-XIII w., zob. Gamber 1995, il. 9, 10, Nicolle 1988, t. 2, il. 73B. Ponadto Haldon 2002, s. 74 wiąże z Bizancjum oręż – zazwyczaj miecze – odnaleziony się na terenie Włoch: w krypcie Balbi w Rzymie, na rzymsko-lombardzkim cmentarzu w Castel Trosino w północno-wschodniej części kraju, w S. Antonino di Pertì w Ligurii i w Nocero (Umbria, na północny zachód od Spoleto).

Liczne okazy uzbrojenia zarówno ofensywnego (w tym miecze, groty włóczni, ale także żeleźce toporów i kiścienie), obronnego (m.in. fragmenty pancerzy lamelkowych) oraz oporządzenia jeździeckiego z VII-XI w. z obszaru Bułgarii publikuje Jotow 2004, s. 17-185 i katalog znalezisk na końcu pracy. Lokalizacja stanowisk archeologicznych, w większości położonych w północno-wschodniej Bułgarii – w rejonie Pliski i Presławia – może wskazywać, że większość obiektów pochodzi z okresu I państwa bułgarskiego.

⁴³ Na temat wyposażania zaciężnych z zasobów zbrojowni państwowych w antyku zob. A. von Domaszewski, *Bewaffung*, [w:] PR, t. 3, szp. 376-377.

⁴⁴ O licznych znaleziskach uzbrojenia (także zdobycznego, np. perskiego) składanego jako wotum na stadionie od epoki brązu, zob. Hermann 1972, s. 107-112, il. 59, 75, 79, 80, 82, tab. 32a-c, 33, 34a-b, 36b. Dalsze wskazówki bibliograficzne na ten temat zamieszcza Völling 1991, przyp. 1-2.

⁴⁵ Zob. np. Maass 1995, s. 137-139, il. 80. Starsze opinie na temat zwyczaju składania zdobytego oręża jako wotum w świątyniach w kontekście tropajonu omawia Gansiniec

niez bogato zdobiona broń stanowiąca wyposażenie grobowca Filipa II Macedońskiego w Werginie⁴⁶. Zwyczaj umieszczania elementów uzbrojenia w pochówkach żołnierskich znany był również w starożytnym Rzymie⁴⁷. Jednak wraz z rozpowszechnieniem się chrześcijaństwa zaprzestano składania oręża w grobach⁴⁸. Sposób, w jaki fragmenty uzbrojenia znalazły się w kilku odosobnionych pochówkach, można uznać za przypadkowy. Żeleźce włóczni, znalezione w grobie z początku XIII wieku na cmentarzu przy teatrze w Nicei, mogło tkwić w ciele zmarłego. Podobnie można tłumaczyć obecność grotów w pochówkach przy południowej bramie Filadelfii (obecnie Alaşehir)⁴⁹.

1955, s. 11-15, 59-61, 110-114. Zob. też Droysen, *Weltreichs*, s. 112-113, który podaje, że Aleksander Wielki po wkroczeniu do Azji Mniejszej w r. 334 p.n.e. złożył swoją broń w świątyni Ateny w Troi, a zabrał stamtąd świętą tarczę, która miała należeć do Achillesa. Ślady tego zwyczaju można także odnaleźć w *Starym Testamencie*, zob. 1 Sm 17, 54; 31, 9-10 (o zbrojach Goliata i Samuela); 1 Krl 10, 25; 1 Krn 10, 10; 1 Mch 6, 2 (o panopliach złożonych przez Aleksandra Macedońskiego).

⁴⁶ W wergińskim tumulusie, w głównej komorze grobu II (tzw. Filipa) znaleziono hełm, trzy napierśniki, cztery pary nagolenic, trzy tarcze, cztery miecze, trzynaście włóczni i oszczepów, łuk z siedemdziesięcioma czterema strzałami, kołczan i uprząż, natomiast w grobie II (tzw. Księcia) zbroję, parę nagolenic i cztery grotty włóczni, zob. Drougou 1994, s. 104-112 i il. na s. 108, 109, 111. O złotym orężu użytym w ceremonii pogrzebowej Aleksandra Wielkiego pisze Diodor Sycylijski w swej *Bibliotece*, ks. XVIII, r. 26, sekcja 4¹-5³: ἐπάνω δὲ τῆς θήκης πετίθεται καλυπτὴρ χρυσοῦς, ἀρμόζων ἀκριβῶς καὶ περιλαμβάνων τὴν ἀνωτάτω περιφέρειαν. αὐτῆς δ' ἐπάνω περιέκειται φοινικὶς διαπρεπὴς χρυσοποίκιλτος, παρ' ἣν ἔθεσαν τὰ τοῦ μετηλλαχότος ὅπλα, βουλόμενοι συνοικεῖον τὴν ὅλην φαντασίαν ταῖς προκατειργασμέναις πράξεσι. μετὰ δὲ ταῦτα παρέστησαν τὴν τοῦτο κομιοῦσαν ἀρμάμαζαν, ἣς κατεσκεύαστο κατὰ μὲν τὴν κορυφὴν καμάρᾳ χρυσῇ, ἔχουσα φολίδας λιθοκόλλητον. Należy pamiętać, że zwyczaj umieszczania broni na ścianach grobowców w Macedonii był powszechny (np. w grobowcach w Lefkadii, Sindos, Pelli, Langadzie, Werginie, Dreweni i Agia Paraskewi). Sposób zawieszania uzbrojenia na ścianach grobowców obrazuje dekoracja malarska grobu Lysona i Kalliklesa w Lefkadii z III w. p.n.e. (il. 1a, b), zob. Miller 1993, s. 51-58.

⁴⁷ Zob. np. Rostovtzeff 1935, s. 222-233. Wspomina on o pochówkach żołnierzy rzymskich i sasanidzkich w Dura Europos (na cmentarzysku przy głównej bramie), w których złożono ich broń.

⁴⁸ Kolias 1988, s. 134 zwraca uwagę na brak mieczy w pochówkach bizantyńskich, wyraźnie widoczny na tle obyczajów funeralnych pogańskiej jeszcze części Europy. Wołoszyn 2006, s. 267-268 przywołuje liczne przykłady przedmiotów (bizuteria, lampki oliwne, krzyże) odnajdywanych w grobach bizantyńskich i ruskich, co jest, jego zdaniem, przejawem mniejszej restrykcyjności wschodniego chrześcijaństwa wobec obyczajów funeralnych (ilość podobnych znalezisk w Europie łacińskiej jest znacznie mniejsza). Jednakże autor ten wyklucza obecność celowo umieszczanych darów w pochówkach chrześcijańskich.

⁴⁹ Oba przypadki omawia Ivison 1993, t. 1, s. 35-36, 197-198 i przyp. 28, il. 320. Autor powołując się na relację Teodora Spantunesa z okresu po upadku Konstantynopola, wskazuje na grabieże grobów osób wysokiego stanu, których dopuszczali się Turcy w po-